

DZIENNIK KUJAWSKI

ABONAMENT

miesięczny wynosi w ekspedycji 2,50 zł — w agencjach miejscowych 2,60 zł — z odnośnikiem 2,65 zł — na pocztach już z odnośnikiem kwartalnie 8,58 zł, miesięcznie 2,86 zł, w agencjach zamiejscowych 2,80 zł, pod opaską w Polsce 4,20 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie, strajków i t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenia pism, abonent nie ma prawa do odeszkodowań.
Drukarnia i nakładem Drukarni Kujawskiej Tow. Akcyjno w Inowrocławiu.



CENA OGŁOSZEŃ

Miejsca milimetrowe jednol. 15 groszy, w dziale reklam. — za tekstem redakcyjnym — milimetr 40 groszy, w tekście 80 groszy, za ogłoszenia na pierwszej stronie mm. 15 gr. — Konto czek. P. K. O. Poznań nr. 204847. Konto bankowe: Powiat. Kasa Oszczędności Bank Ludowy - Inowrocław. Telefon administracji nr. 124. — Telefon redakcji nr. 291. Za ogłoszenia podano telefonem nie bierze się odpowiedzialności. Za Red. odpow. Cz. Buksakowski, Inowrocław, za ogłoszenia adm. Jędrzejko.

Dyrektor wydawnictwa: Kazimierz Ziętkowski.

Redaktor: Stanisław Cieślak.

Stolica Apostolska a rząd włoski

Ostatnie oświadczenia watykańskiego organu „Osservatore Romano” na temat kwestji rzymskiej przypomniały całemu światu i wszystkim mocarstwom a w pierwszym rzędzie rządowi włoskiemu, że Stolica Apostolska nie zrzeknie się i zrzec się nie może przysługujących jej praw i prerogatyw władzy suwerennej i niezależności od jakkolwiek ingerencji i wpływów władzy świeckiej. Niezależność ta i suwerenność niezbędna jest Stolicy św. w wykonywaniu urzędów najwyższego Pasterza narodów chrześcijańskich.

Wobec państwowego ustroju społeczeństw, niezależnie od jego form politycznych, każdemu człowiekowi przedstawia się alternatywa: posiadać władzę, lub jej być poddanym, panowaniem lub poddaństwem. Papież w sprawowaniu swego posłannictwa wszechświatowego musi być całkowicie niezależnym. Ponieważ byłoby to niemożliwe w warunkach poddaństwa, czy obywatelstwa, przeto Ojciec chrześcijański musi być sam panującym. Innego wyjścia z cieśniny tego dylematu niema i być nie może. Zaborcom Państwa Kościelnego zdawało się, że wynalęźli owe „tertium” w ustawie gwarantującej z r. 1871, zabezpieczającej eksterytoralność Watykanu, oraz swobodę w komunikowaniu się Stolicy św. z episkopatami całego świata. Już posiadając nawet prawa historyczne papieża do Państwa Kościelnego, ale traktując kwestję rzymską merytorycznie, musiny uznać, że nie darmo Pius IX odrzucił proponowane przez rząd włoski gwarancje. W samym charakterze ich, jako aktu jednostronnego, określonego dowolnie, tkwi pierwiastek zależności. Jest to zależność od „laski” rządu i parlamentu włoskiego. Kto się odważył targnąć na Ojca św. Piotra, może się odważyć podnieść rękę i na Watykan. Zresztą, wykluczając nawet te ostatnie ewentualności, niezależne sączki, których Stolica św. była przedmiotem ze strony władz świeckich we Włoszech, oraz liczne dekryty i ustawy przeladawcze, wydane po r. 1871, dowodzą aż nadto dobitnie nietykalności i lękości gwarancji politycznych, opartych jedynie na zobowiązaniu rządu włoskiego.

Należy stwierdzić z uznaniem, że przedstawiciele obecnego rządu włoskiego już poczynają zdawać sobie rację, że kwestja rzymska nie została rozstrzygnięta przez ustawę gwarancyjną z 1871 r. i nadal istnieje, domagając się coryelnej należytego uregulowania zgodnego z zasadami sprawiedliwości i słuszności rozwiązania kwestji rzymskiej, domaga się nie tylko wzrastający stale w całym świecie prestiż i wpływ Stolicy Apostolskiej, ale również domaga się tego i interes państwa włoskiego, które po przywróceniu papieżowi należnych mu praw pozyska wielkie uznanie u narodów katolickich i wewnątrz kraju zdoła zdobyć zaufanie wszystkich elementów katolickich. Doskonale zdaje sobie rację z tego rząd Mussoliniego. Także stwierdzić należy, że w ostatnich latach w nastrojach rządu włoskiego względem Stolicy św. zaszły szereg zmian, które mogą przyspieszyć rozwiązanie tej kwestji, zgodnie z wymaganiami prawa.

Zmiana stosunków między Kwirynalem i Stolicą Apostolską już spowodował w pewnej mierze udział katolików w rządach państwa włoskiego od czasu wojny europejskiej. Pierwszy krok w tym kierunku uczyniła organizacja polityczna katolicka „Un e sacre”, która w styczniu r. 1916 przedstawiła rządowi włoskiemu umotywowane skargi Stolicy św. w sprawie naruszenia ustawy gwarancyjnej. Władze włoskie natychmiast odpowiedziały na te interpeleacje i zastosowały się ściśle do wymagań czynników kościelnych. Ta sama „Unio sacra” wprowadziła podczas wojny do ministerstwa kilka osobistości katolickich, których sama obecność wśród członków rządu, pogłębiła wpływ katolicyzmu na sferę świecką.

Po wojnie, podczas wyborów do parlamentu w 1919 i 1921 r. liczny zastęp deputowanych katolików wszedł na Monte Citorio, co dotąd było zabronione katolikom,

Jak Kownie organizuje bandy dywersyjne

Wilno, 26. 10. (AW) Nadechodzą tu bliższe szczegóły co do organizowanych przez rząd litewski na pograniczu polskim band dywersyjnych. Główny sztab organizacji znajduje się w Kownie i składa się z wojskowych, przydzielonych z armii stałej, przeszli oni specjalny kurs instruktorski w Królewcu, gdzie wykładowcami byli oficerowie niemieckiego sztabu generalnego znający dokładnie teren Wileńszczyzny z okresu wojny światowej. Praca na pograniczu polskim podzielona została pomiędzy 4 grupy, na czele każdej z nich stoi oficer sztabowy. Nawrzie otrzymano w Wilnie dokładne dane co do dwóch grup: w Olicie i w Koszarach. Na czele pierwszej stoi kap. Angiels, a drugiej por. Zarzickas. Każda grupa dziei się na 10 oddziałów, a oddział na 5 sekcji, liczących od 10 do 20 ludzi. Otrzymują one pełny ekwipunek polowy bez odznak wszelakie i wypustek na czapkach. Zold ich wynosi 15 litów miesięcznie. Jedzenie dostarczają dywersantom kuchnie polowe. Oddziały dywersantów tworzą zwartą jednostkę auto-

nomiczna niezależną od wojskowego dowództwa. Plan działania wypadowego opracowany był dokładnie przez sztab kowieński, poczem plan ten otrzymują dowódcy odpowiedniej grupy, którzy ze swej strony zainicjują się raz jeszcze szczegółowem opracowaniem jego z uwzględnieniem specjalnych informacji, zebrana droga własnych wywiadów, co do obyczajów właściciela obiektu, na który napad ma być dokonany, i o siłach zbrojnych najbliższych oddziałów wojskowych i policyjnych. Armia wywiadowców jest bardzo liczna, każdy z nich musi wyszukać sobie na terenie Polski konfidenta, który mu donosi o każdym najmniejszym posunięciu żołnierzy KOP'a oraz o nastrojach panujących wśród ludności. Przekraczanie granicy celem dokonania napadu na majątek polski nie odbywa się gwałtownie. Wobec sprawności obsługi granicznej KOP'a postanowiono zastosować metodę jaknajmniej ryzykowną, a mianowicie zaopatrywania się dywersantów w nielegalnie przepuszczone granicę. Po przekroczeniu granicy za-

trzymywają się mają oni u konfidentów, rekrutujących się z uświadomionych narodo-wo elementów litewskich. Litewska straż graniczna otrzymuje rozkaz pomagania dywersantom przy przekraczaniu granicy drogą wskazywaną miejsc, gdzie najrzadziej można spotkać patrol KOP'a. Po napadzie i rabunku, który odbywał się winno, o ile się da, bez alarmowania strażami, dywersant winni jaknajrychlej opuścić terytorjum Polski. Po przejściu granicy następuje podział ludzi, którego dokonywa komendant grupy. Dywersanci rekrutują się z elementów najrozmaitszych, przeważnie jednak z osób o bogatej przeszłości kryminalnej. W najbliższym czasie ma być na Litwie zorganizowany specjalny kurs dywersyjny. Jest szczegółem ciekawym, iż wielkie usługi w dziedzinie znawstwa terenu wileńszczyzny oddaje dywersantom zbiegły w roku 1923 do Litwy były szef wileńskiego konnego policyjnego oddziału Jankowski.

Konfiskata

Bydgoszcz, 20. 10. (AW) Wczorajszy nakład „Gazety Bydgoskiej” uległ konfiskacie przez miejski urząd policyjny. Konfiskata nastąpiła za artykuł p. t. „Zakończcie nie zjazdu Związku Miał”. Nadmienić należy, że jest to już trzecia z rzędu konfiskata pisma w b. m.

Z obrad Komitetu Ekonom.

Warszawa, 26. 10. (Pat) Dn. 26. bm. o godz. 17.30 odbyło się pod przewodnictwem wicepremiera Bartla posiedzenie komitetu ekonomicznego Rady Ministrów. Na posiedzeniu tem m. in. zatwierdzono sprawę przewidywaną umowę z fabryką „Polski”, przyznano jednorazową zapomogę dla funkcjonariuszów państwowej narzyniki handlowej na wybrzeżu pomorskim oraz przeprowadzono dyskusję nad sprawami, dotyczącymi produkcji i cen cukru oraz węgla. W końcu komitet ustalił bezelowy kontrzygent wywozowy otab, co w następstwie zgodnie ze złożeniem zobowiązań eksportowych młynów spowodować ma obniżenie ceny mąki, a tem samem obniżenie cen chleba o 4 grosze.

Zjazd nauczycieli

Warszawa (AW) W dniach 1 do 3 listopada r. b. odbędzie się w Warszawie dziesiętny zjazd deleg. Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Zjazd zajmie się sprawami uposażeniowemu, zagadnieniami budowy szkół oraz rządowym projektem ustroju szkolnictwa.

Prof. Dembiński

Prezesem Unji Przyjaciół Ligi Narodów

Na ostatnim Zjeździe Unji międzynarodowej stowarzyszeń Ligi Narodów, odby- tym w październiku br. w Sofii, prezesem Unji wybrany został wielce zaufany i znany w szerokiej sferach naukowych i politycznych Polski i Europy, prof. Uniwersytetu Poznańskiego, p. Bronisław Dembiński. Wybór prof. Dembińskiego na takie stanowisko ma znaczenie b. poważne i zaszczytne dla Polski w dziedzinie ściśle współpracy intelektualnej i politycznej z Zachodem.

Łotwa zbliża się do Sowiciów

Burzliwe obrady nad traktatem handlowym łotewsko-rosyjskim

Ryga, 26. 10. (Pat) Na popołudniowym posiedzeniu sejmiku łotewskiego trwa w dalszym ciągu burzliwa dyskusja na temat zawarcia łotewsko-rosyjskiego traktatu handlowego. Po wystąpieniu arcybiskupa rosyjskiego Joana, który zarzucił łotewskim socjal demokratom ich stosunki z bolszewikami, na lewicy podniosła się nieopisana wrzawa, tak iż posiedzenie zostało przerwane na pół godziny.

Ryga, 26. 10. (Pat) Po godzinnej przerwie posiedzenie sejmiku łotewskiego zostało wznowione. Arcybiskup Johann dokonał swoja mowę. Wkrótce potem zakończy-

ła się ogólna dyskusja nad projektem ustawy ratyfikacyjnej traktatu handlowego łotewsko-rosyjskiego. Następnie referenci komisji do prowadzenia rokowań o traktat go sporządziły oraz komisja finansowa zabierała głos, broniąc projektu przeciwko zarzutom opozycji, poczem sejm przyjął do iminującego głosowania. Za ratyfikacja traktatu głosowało 52 posłów socjal demokratycznych i najmniejszą narodowych z wyjątkiem Polaków, 1 Niemca, 2 Rosjan, 5 deputowanych centrowych i 1 posła prawicowego. Przeciwko traktatowi głosowało 47 posłów z prawicy

Ferment w Rumunii

Aresztowanie drugiego zausznika ks. Karola

Bukareszt 26. 10. Celem zapobieżenia ekscesom ze strony opozycji rząd polecił obsadzić gmachy i budynki rządowe wojskiem. W Bukareszcie panuje dziś zupełny spokój. Wczoraj aresztowano szefa sekcji Michaila, męża zaufania ks. Karola, poczem przewieziono go do więzienia. Bawił on nie dawno w Paryżu, gdzie z ramienia partji opozycyjnej prowadził rokowania z ks. Karolem. W następstwie tego aresztowania od było się nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów, podczas którego Brańanu zapoznał rząd z treścią skonfiskowanych listów. Władze wydały następujący komunikat. — „Ogłaszane w prasie zagranicznej wiadomości o wzmoczeniu w Rumunii ruchu, zmierzającego do przywrócenia praw do tronu ks. Karola, są całkowicie fałszywe. Wiadomości o tem powstały w związku z zaproszeniami, jakie b. następcą tronu ks. Karol

usiłował skierować do przywódców rozmaitych stronnictw”.

Bukareszt (AW) 26. 10. Oficjalny organ partji ludowej gen. Averescu, do której należy aresztowany pedsakretarz stanu Manoiulescu, ogłasza artykuł w sprawie wzorazszego aresztowania, protestujący przeciwko aresztowaniu, operując się na zasadzie art. 11 Konstytucji, który zastrzega, że aresztowanie może nastąpić tylko za poprzednią uchwałą sądowną. Jak słuchac śle dztwo przeciwko Manoiulescu, zostało oddane sądowni wojskowemu. Manoiulescu, który przewoził do Rumunii listy od ks. Karola do różnych partji, oskarżony jest o zbiorną zdrady głównej. Rozprawa odbędzie się jeszcze w ciągu tego tygodnia. Ustawa karna w sprawie Manoiulescu przewiduje karę od 5 lat więzienia.

mieszkańcym na obszarach dawnego Państwa Kościelnego. Od tam też bez współdziałania katolików nie można już było stworzyć większości parlamentarnej we Włoszech. Koronacja Ojca św., Piusa XI, Kongresy Eucharystyczne, w Rzymie 1922 r. i w Bolonii w r. b. oraz uroczystości francusko-łoskie w Asezu daly sposobność władzom rządowym włoskim zaznaczenia wobec przedstawicieli katolicyzmu chęci naprawy stosunku do Kościoła i zbliżenia do Stolicy św.

Również można było zauważyć zbliżenie z okazji podjęcia stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską i Francją. Wówczas cała prasa włoska rozpatrywała

warunki, które umożliwiłyby wznowienie takich samych stosunków między Kwirynalem i Stolicą św. Szukano rozwiązania kwestji rzymskiej tak ze stanowiska terytorjalnego, jak międzynarodowego, a samo poruszenie tej sprawy pozbaWi ustawę gwarancyjną włoską charakteru prawa mienaruszalnego.

Ze strony papieża konsekwentnie atwierdzenie suwerenności szło w parze z wyrażaniem życzliwości dla Włoch. Rządy Mussoliniego zmieniły zasadniczo stosunek rządu włoskiego do Kościoła i Stolicy św. Rocznicę zwycięstwa święceno uroczystym nabożeństwem, w którym oficjalnie uczestniczył król i rząd. Obraz ukrzyżowanego Chrystusa wrócił do szkół i sal sa-

dowych. W szkołach państwowych wprowadzono naukę religii. Konfiskuje się wydawnictwa pornograficzne. Fałszywi zrywają łączność z masonerią. Zwalniani są duchowieństwo z obowiązku służby wojskowej. Wprowadza się święta religijne. Wreszcie w lutym 1925 r. rząd włoski rozpoczął czynnie wstępne przygotowania w celu uregulowania całokształtu stosunku państwa do Kościoła we Włoszech.

Wszystkie powyższe fakty wyraźnie świadczą, że rząd włoski dąży obecnie do unormowania stosunków państwowo-kościelnych, a pośrednio przygotowuje grunt do rozwiązania kwestji rzymskiej. (Kap.)

Wybory się zbliżają

Manifest sen. Bojki. — Nowe rządowe stronnictwo chłopskie

Kraków, 26. 10. (Pat.) W dniu dzisiejszym wicemarszałek Senatu Jakób Bojko ogłosił w Krakowie manifest do włościanstwa, odwołujący się do współpracy z p. Piłsudskim, a przeciwko osobie i polityce Witosa. W manifeste tym senator Bojko plemi w ostrych słowach upadek moralny i korupcję w szeregach stronnictwa, zapowiadając podjęcie pracy nad oczyszczeniem i zjednoczeniem ruchu ludowego, oraz wzywa ogół włościanstwa polskiego do skupienia się około jego osoby i pisma, które pod nazwą „Chłop Polski” wydawać będzie w Krakowie. W manifestie tym senator Bojko zapowiada w najbliższym czasie zwołanie kongresu ludowego do Krakowa.

Równocześnie sen. Bojko wysłał list do p. Witosa z oświadczeniem, że występuje z klubu „Piasta”.

Kraków, 26. 10. (Pat.) W niedzielę, 30. b. m. o godz. 10 rano rozpocznie się tu walny, ogólny krajowy zjazd członków sympatyków Związku Chrześcijańsko-Ludowego.

Złudaki

Amerykańska reklama

Niedawno kłótno było w prasie o nieszczytliwym wypadku, którego uleża (rzekomo) w Tatrach pewien młody i dużo zapowiadający podobno literat krakowski.

Przed kilku dniami cała rzecz się wyjaśniła. Ow obliczający młody literat wcale nie zasnął, ani się w Tatrach nie zahli, tylko zmieształ całą tę historię w celach autoreklamnych, rozpowszechniając za pośrednictwem rozmaitych wblad wprowadzonej alenki prasowej — wiadomość o swej rzekomej (tragicznej) śmierci.

Obliczający bohater tej afery „sprosztował” podobno w pewnej gazecie warszawskiej wiadomość o swojej rzekomej śmierci z dość cynicznym nawet uśmiechem.

Po amerykańsku, bravo! Gdyby ten w ówczesnym stopniu eskulatu, jak grotesk. koncept autoreklamarski był wypadkiem osobistym, przeszlibyśmy nad nim do porządku dziennego, zadowolony z tego, że się młodym nie zahli, pełni nadziei, że z biegiem lat może zmiradzieje i... wyprzystąpi.

Wobec tego jednak, że od dłuższego czasu różni „wyzsi” panowie, popisywali się koncepcjami a la wyżej wspomniany, obliczający literat, usiłując złamać reszki dobrych form, jeszcze w Polsce obwołujących, obalił ostatnie przepisy atencje, jeszcze dość żywe i oziępiłe, niekiedy reklamowani, wystrzelawani z kapiłzek wzajemnej adoracji — koncept reklamarski potępił; należy napiętnować w imię godności literatury polskiej, która wprowadziła nas bar dzo często kłótni przyniera, ale nie zniża się do poziomu handelesów.

Dosyć głupiej i naiwnej autoreklam. Tylko praca codzienna, szara i systematyczna może przynieść należyty plon!

W tym wypadku nie pomoga żadne amerykańskie triki.

„Rocznica nie galówka”

Poznań, 26. 10. (A.W.) W swoim czasie uległ konfiskacie 522 nr. „Kurjera Poznańskiego” z dnia 11 listopada ub. r., która zarządził wiewoda poznański, na podstawie dekretu prasowego z dnia 6 listopada tegoż roku. Powodem konfiskaty był artykuł p. t. „Rocznica nie galówka”, omawiający stosunek władz do rocznicy zawieszenia broni w wojnie światowej. Na skutek odwołania, wniesionego przez redaktora odpowiedzialnego „Kurjera Poznańskiego”, odbyła się dzisiaj w sadzie okręgowym rozprawa odwoławcza, która zakończyła się zniesieniem konfiskaty. W motywach wyroku sąd stwierdza, że stary dekret prasowy z dnia 6 listopada ub. r. już przestał obowiązywać, nowego zaś dekretu nie można w tym wypadku zastosować, gdyż żadna ustawa wstecz nie działa. Sprawę rozpatrywano według niemieckiej ustawy, na podstawie której artykuł pod powyższym nagłówkiem niema cech przestępstwa. W imieniu strony odwoławczej występował adv. dr. Witold Celichowski.

1-go czy 3-go

odbędzie się posiedzenie Sejmu.

Warszawa 26. 10. (A.W.) Marszałek Sejmu Rataj odbył dziś w swym prywatnym mieszkaniu dłuższą konferencję z wice-marszałkiem Daszyńskim w sprawach związanych z zbliżającą się sesją budżetową. Jak słychać p. marszałek wyznaczy pierwsze posiedzenie na dzień 3 listopada r. b. Na porządku dziennym tego posiedzenia umieszczone będzie pierwsze odczytanie prelimitarza budżetowego.

Warszawa 27. 10. (wt.) Po konferencji marszałka Rataja z wice-marszałkiem Daszyńskim rozszła się pogłoska, że pierwsze posiedzenie Sejmu zwołane zostanie na 1 listopada. (Brzmia tu wiadomość nieprawdopodobnie, gdyż 1-go mamy święto Wszystkich Świętych. — Red.)

wego a. p. ks. Stanisława Stojalowskiego. Zjazd rozpocznie się nabożeństwem w kościele św. Florjana, a po obradach uczestnicy zjazdu udadzą się na mogiły a. p. Stojalowskiego, znajdującą się na omentarzu krakowskim.

Strasza katastrofa okrętowa

Parowiec włoski „Principessa Malafida” zatonał koło wybrzeża brazylijskich. — 600 osób utonęło

Rio de Janeiro, 26. 10. — W odległości 100 mil na południowy wschód od portu Bahai w Brazylii wydarzyła się wczoraj strasza katastrofa okrętowa. Parowiec pasażerski „Principessa Malafida”, należący do Navigazione Generale Italiana i wiozący na swym pokładzie 1600 pasażerów, natknął się na rafę i zatonał.

Na skutek sygnałów radiowych znajdujące się w pobliżu 4 okręty pośpieszyły do ratunku statkowi na pomoc, ratując z poświęceniem jego pasażerów. Parowiec angielski „Empire Star” zabrał na pokład 200 pasażerów, niemiecki „Athenas” 400, a francuski statek „Formosa” 120. Poza to w akcji ratowniczej brał udział również dalszy parowiec angielski, niewiadomo jednak czy wziął część rozbitków na pokład. Również parowiec brazylijski „Rio Grande” do Sul” pośpieszył na pomoc.

Przyпуска się, że utonęło około 600 osób, przeważnie pasażerów III kl., emigrantów, jadących do Argentyny. Na pokładzie parowca znajdował się również słynny włoski tenor liryczny Metropolitan Oper w Nowym Jorku Oglia, którego los jest zupełnie niezany.

R o d e J a n e i r o , 2 6 . 1 0 . (w t) — Parowiec „Principessa Malafida”, który rozbił się w okolicy Bahai, miał pojemność

Krosno (AW) 26. 10. We wschodniej części powiatu krośnieńskiego, prowadzona jest od dłuższego czasu propaganda prawosławia. W czasie dorocznego odpustu na dziedzińcu cerkwi w Hyrowej wkroczyła grupa ludzi, złożona z kilkuset osób,

śpiewając pieśni prawosławne. Na czele tłumy postępował z krzyżem znany na Łemkowszczyźnie agitator prawosławia, pop z sąsiedniej wsi, Michał Iwaszk. Rozpoczął on nawoływać do odprawiania nabożeństwa prawosławnego. Na wychodzących z cerkwi księży grecko-katolickich, Fejnszyna Welyszko w szatach liturgicznych i wzywających Iwaszk do zaprzestania nabożeństwa, na znak Iwaszk; rzucili się na nich chłopcy prawosławni i obalili ich na ziemię. Następnie prawosławni wtargnęli do środka cerkwi i zaczęli śpiewać swoje pieśni. Równocześnie inna grupa wdarła się na dzwonicę, zaczęła bić w dzwony. Przeciwno popowi Iwaszkowi niesiono doniesienie karne o gwałt publiczny.

Bestjański napad

Księżka starszka skrępowano i steroryzowano, rabując plebanję

Z Kozłmina donoszą:

Bestjańskiego napadu rabunkowego dokonali dotąd niewyśledzeni bandyci na osobie 78 letniego kanonika ks. Adnana Adamczewskiego z Mokronosa, powiatu kozłmińskiego w następujących okolicznościach:

W nocy z dnia 21 na 22 bm. około godziny 3 wdarli się oni przez piwnicę do sypialni, skrępowali ks. kanonika, zakneblowali usta i groźąc broniąmi, spłądowali całe mieszkanie zabierając 3500 zł oraz sygnet, poczem zniknęli bez śladu, pozostawiając ks. Adamczewskiego w tem bezradnym położeniu. Rano wezwano władze bezpieczeństwa, sprowadzono psa policyjnego z Ostrowa, jednak dotąd śledztwo konkretnych wyników nie dało.

Wypadek powyższy wywołał w całej okolicy ogromne wzburzenie, tem większe, że napadnięty w tak brutalny sposób ks. kanonik cieszy się ogólnym szacunkiem. Opinia publiczna domaga się, aby śledztwo prowadzone z całą energią i wykryto rabusów, gdyż rozczuchwani bezkarnością mogliby się pokusić na dalsze podobnego rodzaju popisy.

Program

zjazdu delegatów III zakonu św. Franciszka na zakończenie wielkiego jubileuszu franciszkańskiego i dnia katolickiego w Inowrocławiu w dniach 29 i 30 października

Sobota, 29 października: O godz. 6-tej wiecz. w kościele N. Serca Pana Jezusa uroczyste nieszpory z wystawieniem N. Sakramentu i kazaniem O. gwardjana Gościńskiego na temat: „Warto być tercjarzem”.

O godz. 8-mej wieczorem w sokolni przy ul. Szyborskiej uroczyste zebranie z następującym porządkiem obrad: 1) zagajenie i powitanie gości, 2) wybór przewodniczącego, 3) sprawozdanie z działalności kongregacji inowr., 4) referat: „Ustrój III zakonu i niedomagania w tercjarstwie”, 5) uchwały i dyskusja, 6) wolne głosy, 7) zakończenie: pieśń „Bóg mój i wszystko”.

Niedziela, 30 października: O godz. 11-tej przed poł. w kościele N. Serca Pana Jezusa śniada z kazaniem O. gwardji Gościńskiego na temat: „Społeczne znaczenie tercjarstwa”. O godz. 1-iej wspólny obiad w hotelu Basta. O godz. 5-iej popoł. akademia w hotelu Basta.

Program akademii:

1. Orkiestra 4 pap.: „Stabat Mater” Rossini.
2. Przemówienie inauguracyjne ks. dyr. III zakonu.
3. Śpiew: „O quam suavis” Schinabel, chóór parafj. N. M. Panny z tow. ork.
4. Referat: Br. gen. Haller.
5. Deklamacja, śpiew: „Witaj Ojcze”, deklamacja, Szkoła Wydział. żeńska.

Przerwa.

6. „Ave Maria”, Schubert, 4 pap.
7. Przemówienie prezesa Ligi Katol. p. Mazura.
8. Śpiew: „Bramy otwierajcie”, Hammerling, chóór parafj. św. Mikołaja.
9. Deklamacja.
10. Zadanie Katolika-Polaka, p. Wl. Juengst, referent.
11. Śpiew: „Tu es Petrus”, Heller, chóór parafj. z tow. orkiestry.
12. Wspólny śpiew: „My chcemy Boga”

Wicezorem po akademii krótkie zakończenie zjazdu w kościele N. Serca Pana Jezusa.

Agitacja za prawosławiem

Niesłuchane zajście w cerkwi grecko-kat.

Krosno (AW) 26. 10. We wschodniej części powiatu krośnieńskiego, prowadzona jest od dłuższego czasu propaganda prawosławia. W czasie dorocznego odpustu na dziedzińcu cerkwi w Hyrowej wkroczyła grupa ludzi, złożona z kilkuset osób,

9210 ton, i należał do statków pasażerskich najnowszego typu. Zbudowany był w r. 1908. Opuszcil Genuę w dniu 11 października, udając się do Rio de Janeiro, gdzie miał przybyć 25 bm. Na pokładzie znajdowali się przeważnie emigranci do Argentyny. Wśród osób, które zatonały, znajduje się wiele kobiet i dzieci.

Podczas tonięcia statku rozgrywały się straszne sceny. Wielu pasażerów skakało z pokładu do wody, inni ratowali się w łodziach ratunkowych, które z powodu przepięcia przewracały się.

Rzym 26. 10. (wt.) Według ostatnich wiadomości odebranych z Bahai zatonał parowiec „Malafida” prawdopodobnie wskutek eksplozji koka, spowodowanej najechaniem na skałę podmorską.

Na pomoc tonięcemu okrętowi przybył jako pierwszy francuski parowiec pasażerski „Formosa”, który zabrał na pokład 720 rozbitków. Z uratowanych pasażerów przeladowano później 200 osób na statek angielski „Espirestar” i 400 na okręt niemiecki „Athenas” — 120 osób pozostało na „Formosie”. Poza temi statkami na miejsce wypadku przybyły jeszcze parowce „Pauri” i „Rathelona”. Rząd brazylijski wysłał na ratunek statek „Rio Grande”.

Śnieg w Tatrach

Zakopane, 26. 10. (A.W.) Dziś w nocy spadł w Tatrach obfity śnieg, którego grubość dochodziła w Morskiem Oku do 5 centymetrów, w Hali Gąsienicowej do 3 centymetrów. Śnieg pokrył również Zakopane. Górale przewidują w tym roku wczesną zimą.

W rocznicę marszu na Rzym

Mussolini wybuduje sanatorium dla dzieci.

Rzym, 26. 10. (A.W.) Dla uczczenia rocznicy marszu na Rzym postanowił Mussolini zaprowadzić we Włoszech obowiązkowe ubezpieczenie od gruźlicy. Z zebranych w ten sposób funduszy zamierza Mussolini stworzyć sanatorium dla 20 000 dzieci.

Zgon prymasa Irlandji

Dublin, 26. 10. (A.W.) Prymas Irlandji ks. O'Donnell zakończył życie.

Kiedy prawo do pobierania renty gaśnie

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 roku Prezydent Rzeczypospolitej postanowił w dniu 7-go października 1926 r. co następuje:

Art. 1. Przepis art. 25 ustawy z dnia 18 marca 1921 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin po poległych i zmarłych lub zaginionych bez własnej winy, których śmierć, względnie zaginięcie, pozostawa w związku przyczynowym ze służbą wojskową (Dz. U. R. P. Nr. 32 poz. 195) otrzymują następujące brzmienie: „Prawo do pobierania renty gaśnie:

- 1) w razie śmierci,
- 2) gdy osoba pobierająca rentę została skazana prawomocnym wyrokiem sądownym:
 - a) na karę śmierci, na karę więzienia lub ciężkiego w czenia powyżej jednego roku; w województwach poznańskiego, pomorskiego i w górnośląskiej części woj. śląskiego skazanie na karę więzienia w wymiarze wyżej określonym pociąga za sobą zgąśnięcie prawa do pobierania renty tylko w razie orzeczenia utraty obywatelskich praw honorowych,
 - b) bez względu na wysokość i rodzaj kary, za przestępstwa przeciwpaństwowe.

W wypadku zgąśnięcia prawa pobierania renty z powodów przewidzianych w punkcie 2 lit. a) niniejszego artykułu otrzymuje niewinna rodzina inwalidy wojennego zaopatrzenie w myśl odpowiedniego stosowania zasad art. 14, 17, 20 i 21 niniejszej ustawy”.

Art. 2. Wykonanie niniejszego rozporządzenia powierza się Ministrowi Spraw Wojskowych, Ministrowi Skarbu, Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej i Ministrowi Sprawiedliwości.

Rokowania o traktat handlowy z Niemcami

Niemieckie kółka przemysłowe okazują coraz silniejszą dążność do podjęcia na nowo rokowań o traktat handlowy polsko-niemiecki i wywierają nacisk w tym kierunku na niemieckie czynniki rządowe. Przyпускаją jednak należy, że rokowania handlowe rozpoczną się dopiero po zakończeniu rokowań gospodarczych, w każdym razie nie wcześniej niż w grudniu br.

Niedzielnia „Vossische Zeitung” donosi:

Jak się dowiadujemy „Demokratischer Zeitungsdienst” z kół niarodajnych, przypuszczają tutaj, iż rokowania w sprawie niemo-polskiego traktatu handlowego rozpoczną się z powrotem mniej więcej za 14 dni. Podstawą do nich będzie oferta niemiecka, poruszająca m. in. sprawę kontynentu węglowego oraz importu świń. Jakkolwiek w czasach ostatnich z kół prawicy w Reichstagu wielokrotnie wypowiedziano głośno niechęć do układów handlowych z Polską, to jednak takie stanowisko nie ma w gabinetach szans zwycięstwa. Ministerstwo Spr. Zagr. kładzie w każdym razie szczególną wagę na to, aby ze względów na ogólnopolityczne położenie, a także dla podtrzymania nienieczynny w Polsce, ustalo no rozpoczęcie rokowań w krótkim czasie, w przeciwnym bowiem razie trzeba byłoby liczyć z tem iż obecne ustępstwa polskie w sprawie układów o prawo osiedlenia się, zostałyby cofnięte.

Na posłuchaniu u Ojca św.

Rzym, 26. 10. (Pat.) Papież przyjął na prywatnym posłuchaniu p. Władysława Skrzyńskiego, ambasadora Polski przy Stolicy Apostolskiej. W kołach duchowieństwa rzymskiego łączą ten akt z życzeniem papieża przedkrojeniu obświecenia stanowiska nuncjusza apostolskiego w Warszawie.

Ojciec św. przyjął także pułkownika Rayskiego oraz grupę lotników polskich, przybyłych do Rzymu na międzynarodowy kongres lotniczy.

Żyd Schwarzbari uniewinniony

Parizy, 26. 10. (Pat.) Jak donosi agencja Havasa, zabójca Petliury Schwarzbari został uniewinniony.

Skrócenie czasu służby wojskowej

dla absolwentów szkół wyższych.
Warszawa, 26. 10. W opracowanej obec-
nie noweli do ustawy wojskowej będą wpro-
wadzone doniosłe zmiany. Przewiduje się
niedługo innemu skróceniu terminu udzielania
poleczeń. Zamiast do 26 lat dla akademików
skrócenie mogło być udzielone wyłącznie
do 23 lat.

Władza przeprowadzając zmianę powyż-
szą ma na celu następujący cel na oku: wcielić
do szeregu absolwentów szkół wyższych
dobrych i często w stanie materialnym osób
zainteresowanych, które obrabowały sobie pe-
wien kierunek w życiu zmuszone są do uczy-
nienia przerwy w pracy nad przyszłym zawo-
dem. Natomiast maturzyści, o ile idą do woj-
ska jeszcze przed wstąpieniem na uniwersy-
tet, mało na tem tracą. Jednocześnie z wpro-
wadzeniem noweli projektuje się skrócenie
czasu służby do 12 miesięcy, oczywiście tyl-
ko dla tego rodzaju poborowych.

Zjazd bławatników w Grudziądzu

W dniu 23 października odbył się w
Grudziądzu Walny Zjazd kupców sekcji
bławatniczej Pomorza. Obrady zagaił w sali
„Domu Towarzystw” p. Maciejewski z
Tczewa.

Sprawozdanie z działalności sekcji do-
bra opracowane i bogate w treść złożył
p. Zagórski z Bydgoszczy. W dyskusji za-
bierali głos pp. Nadajewski z Starogardu,
Hanierski z Torunia, Maciejewski z Tczewa
Zagórski i dr. Rzepecki.

Przejął p. Maciejewski wygłosił aktu-
alny referat w którym skarżył się, że urzę-
dy poszczególne sprowadzają materiały wło-
kiennicze, a nie plać podatków, przez co
czynią kupiectwu konkurencję. Ten stan ko-
niecznie ustąpić musi, bo kupiectwo nie bę-
dzie w możności płacić ciężarów podatkow-
ych, mając do czynienia z tak niezdrową
a godną pożegnania konkurencją.

Referent poruszył również sprawę Gdań-
ska i radził, aby omijać Gdańsk przy zaku-
pach, bo są firmy, np. Ullrich, która dla
tego odmawia kupiectwu polskiemu kredy-
tu. Kupiectwo polskie obywać się może i bez
Odańska.

Szczególnie obszernie referent omówił
najważny zjazd na Pomorze.

Nad referatem rozwijała się dyskusja
bardzo ożywiona. Dodac wypada, że prze-
zes Związek Tow. Kupieckich na Pomorze,
p. Marchlewski, był obecny na zebraniu i
w dyskusji zabierał głos.

Pozatem zabierali głos pp. Hanierski z
Torunia, Młotk z Pucka, Zagórski z Byd-
goszczy, Sporny, dr. Rzepecki, Adam Ko-
zenkowski z Grudziądza i wielu innych.

Do zarządu wybrano: prezesem p. Ma-
ciejewskiego, jego zastępcą p. Adama Ko-
zienkowskiego, sekret. p. Radajewskiego (obaj
z Grudziądza), ławnikami pp. Hanierskiego
z Torunia, Knasta z Pępłna i Nadajewskie-
go z Starogardu.

Obrady trwały przeszło 5 godzin. --
Zainteresowanie było znaczne, prawie wszy-
stkie miasta i miasteczka Pomorza były re-
prezentowane.

Zjazd zamknął prezes p. Maciejewski
około godz. 7ej wieczorem.

Sześść ludzi na dnie

Według niepotwierdzonych, jeszcze do-
nieśień z Tokio, podczas tajnym zatonął
parowiec „Lakamani”, wiozący około 600
chińskich robotników, którzy wszyscy zgni-
li.

Pogańdki wychowawcze

Wychowanie samego siebie.

Nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego,
że wychowanie nie kończy się z 14 rokiem
życia. Wychowywać musi się człowiek przez
całe życie, bo natura ludzka jest tego rodza-
ju, że wymaga ciągłej pieczy. Człowiekowi
może się czasami zdawać, że jest już skoń-
czoną doskonałością, tymczasem po pewnych
przeżyciach apostrofa, iż dużo, bardzo dużo
ułomności kryje się w zakamarkach duszy.
Ważny przykład — ktoś ogadza siebie jako
człowieka o silnej woli, który nie upadnie
pod najsilniejszymi przeciwnościami. Lecz
przyjdzie jeden ciós, drugi i trzeci — okaże
się w końcu, że jednak przeciwności są sil-
niejsze, niż natura, br. człowiek ulega i od-
daje się rozpacz. Tak jest najczęściej. Bo
gdzieś się wypadki osobliwe, np. indyjscy
kogowicie, którzy ujarzmiali potęgę awęj woli
długo i cudów dokazywali. Lecz to nie jest już
nasze powszednie życie. Nam takich osobli-
wości nie potrzeba. My musimy rozwijać
zdolności duszy wszechstronnie i nie na po-
kaz mieć silną woli, lecz dla życia praktycz-
nego.

Wychowanie samego siebie jest rzeczą
trudną, jak wogóle czynności, związane z
hartowaniem duszy, jest jednak konieczne,
jeśli człowiek ma zająć jakiegokolwiek stanowi-
sko w społeczeństwie. Nalagowcy p. Jacy tracią
pod wpływem truciizny woli i nigdy już nie
będą mogli dokonać twórczego wysiłku. Sta-

Bohaterski chłopiec ratuje kolegę z paszczy rekina

Podczas pobytu księcia Yorku w Austr-
lii niejakiemu Stanleyowi Gibbs został uro-
czyście wręczony za bohaterstwo medal Al-
bera oraz nagroda pieniężna, zebrana dro-
gą publicznymi składkami. Stanley Gibbs za-
ledwie 18 letni młodzieniec najzupełniej zasłu-
żył na to nadzwyczajne uzuczenie; pragnąc
bowiem wyratować przyjaciela z paszczy
rekina rzucił się do walki mając jako broń
przeciw morderczej paszczy potwora jedynie
własne pięści.

Przebieg tego wypadku był następujący.
Gibbs wraz z kilkoma kolegami zażywał
li kąpieli w płytkiej zatoce koło Sydney. W
pewnym momencie zauważył Gibbs, że to-
warzysz jego Mervyn Allum, krzyknąwszy
w najwyższym przerażeniu, skrył się pod
wodą. Zaczernwienie dokola fale i kółkowa
nie się wody wskazywały jasno, że chłop-
ca musiał zaatakować rekin.

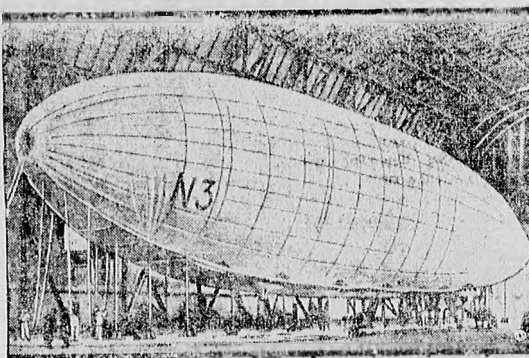
Gibbs bez walania pospieszył koleźce
na pomoc i począł walczyć z potwornym żar-

laczem, używając pięści i nóg. Rekin oszo-
loniony puścił ofiarę, wówczas Gibbs po-
wratyniując nieszczęsnego chłopca któremu
bestja zdążyła odgryźć już pół nogi, skiero-
wał się ku brzegowi.

Ale zaledwie uszli kilkanaście kroków
rekin nabral odwagi i rzucił się znnowo do
śmiertelnego ataku.

Rekin jednym uderzeniem swych olbrzy-
mich płetw rzucił się ku nam — opowiada
Gibbs — uculem jak otarł się swą ostrą
skórą o moje nogi, a po sekundzie potwór
chwycił znnowu omdlewającego Alluma za
brezczącą nogę. Wtedy najowocow po-
czym le boksuować i kopać potwornego ludojada
ciósy i oszołomiony go na nowo. Wtedy wsoko
zylem mu na grzbiet i jalem co sił tłuc go
pięściami po bokach. W chwili potem przyja-
ciela przybyli nam z pomocą i wyciągnęli
nas z wody. Allum zmarł wkrótce od upły-
wu krwi.

Balon japoński spłował w powietrzu



Japoński balon marzarki, „N III” spa-
lił się podczas japońskich manewrów mary-
narki z przyczyn niezupełnie dogad stwierdzo-
nych. Balon ten ladował, zerwał się jednak
znowu, stanął bezpośrednio potem w pla-

mieniu i spłował doszczętnie. Załoga na
szczęście ocalała. Balon ten sprzedali niedawo
Wołochy Japonji za cenę 25,000 funtów
sterlingów. — Na rycinie widzimy balon
„N III” w hali.

Dempsey ciężko zachorował...

Depresja z powodu poniesienia klęski. — Ciekawy wywiad. Zwiększo albo śmierć!

Kłeska, którą niedawno poniósł znany
bokser amerykański, Jack Dempsey w walce
z Tunney'em, wywarła na nim bardzo silne
wrażenie. Pisma amerykańskie szeroko rozpi-
sują się o chorobie nerwowej, w którą po-
padł zdehonowany dwukrotnie król sportu.
Dempsey po pierwszej klęsce był przekony-
wany, iż chodzi tylko o niepowodzenie chwilowe
oczekiwał tedy z napięciem drugiego ma-
tchu z Tunney'em. A gdy i teraz znowu zo-
stał sromotnie pobity, ambityny bokser zro-
zumiał, iż klęska jest ostateczna i zupełna.
Przejął się tem tak silnie, że poważnie za-
chorował i pozostaje w jednym ze znanych
szpitaliów dla nerwowych w Brooklynie.

Niedawno odwiedził go tam pewien
dziennikarz nowojorski, który tak opisuje
swoje wrażenia:

— Jak bardzo się zmienił nasz dzielny

Jack, którego tak zawsze podziwialiśmy! Wy-
chudł ogromnie, a oczy jego świecą choro-
bliwym, niezwykłym blaskiem. Nie chciał z
początku ze mną rozmawiać. Ale kiedy go
zapewniliśmy, iż jestem pełen podziwu dla je-
go sprawności technicznej, a Tunney'owi
przyznaję tylko przewagę brutalnej siły —
wdał się ze mną w pogawędkę.

Słowa moje dodały mu nieco otuchy i
podniósł na duchu. Oświadczył mi, że
wcale nie jest jeszcze zrezygnowany, lecz ma
zamiar raz jeszcze przelchnikiem się spot-
kać.

Musi jednak wpiertw odbyć gruntną ku-
rację, gdyż stan jego zdrowia jest fatalny.
Cierpi na zawroty głowy i jest niewzycie
zdenerwowany. Ale to przedzie! — kończy
Dempsey rozmowę — i z nowymi siłami sta-

na niszczenia energii życiowej człowieka. Są
jednak jeszcze inne. Karcarsztwo hazardowe,
markolizowanie się kokainą i opjnm — zwy-
kle kobiece plotkarstwo — to wszystko na-
lóg, z którym się trzeba liczyć w życiu i usu-
nąć go, jeśli człowiek chce się piąć w rozwo-
ju duchowym na wyższy szczebel. A takie
jest zadanie człowieka. Mówimy bardzo czę-
sto o rozwoju narodu, o potędze państwa, o
wielkiem posłannictwie narodu polskiego.
Wszystko to prawda, lecz najwyższą prawdą
jest to, że rozwój narodu może rozpocząć się
z chwilą rozwoju jednostki. Dlatego też całe
nasze życie musi być poświęcone pracy nad
sobą. Tak, jak specjalista w danym zawodzie
można powstanie tylko przez ciągłą wytrwałą
pracę, tak samo doskonałość osiągnąć można
jedynie przez ćwiczenie się i niedopuszcze-
nie do najdrobniejszego upadku. Wzorem
można być dla każdego, chociażby najinniej-
szemu, żywoła świątych ludzi. Ile tam
było trudu, ile poświęceń, ile walki! A za-
wsze kończyło się to osiągnięciem celu. Zna-
komy filozof polski, Wincenty Lutosławski,
uważa za podstawę życia człowieka kształ-
cenie woli. Wszystkie choroby są — według
niego — wynikiem słabości woli. W książce
swey pod tytułem: „Kształcenie polgi” woli”
wskazuje na siebie jako na przykład osią-
gnięcia bardzo nadwagiłnego zdrowia drogą
kształcenia woli.

Wychowywanie samego siebie nie jest
tak bardzo trudne wtedy, gdy codziennie po-
święcimy kilka minut na przemyślenie bra-

nie do trzeciej walki, która przyniesie mi zwycię-
stwo lub śmierć!

Jak widzimy — Dempsey to człowiek
bardzo ambitny, gdyż olbrzymia suma, którą
— mimo klęski — otrzymał za udział w
matcu wcale go nie zadowolila. Należy wra-
ścić podkreślić, iż mimo klęski cieszy się
on ciągle sympatją Jankesów, którzy do
Tunne'a odjosli się i odnoszą z wielką rezer-
wą i powściągliwością, jakby żli byli nań za
poblicie Jacka.

Fabryka fałszywych paszportów

W Wilnie wykryto wielką alerę pasz-
portową. Funkcjonariusze urzędu śledczego
po uprzednim przeprowadzeniu dochodzeń
aresztowali 6 osób pod zarzutem ułatwie-
nia nabycia polskiego obywat. osobom, nie
mającym do tego prawa. Aferzyści rozwija-
li swą działalność w okresie istnienia komisji obj-
waleńskich dla spraw obywatelskich, lecz te-
raz dopiero zostali ujawnieni i pociągnięci
do odpowiedzialności.

RADIO

PROGRAM NA SOBOTE, DNIA 29. 10. 1924.

WARSZAWA.
12.00 Sygnal czasu i komunikaty: lotnicze
meteorologiczne, Pał. oraz nadprogram, 15.00
Komunikaty: meteorologiczne, gospodarcze, Pał.
oraz nadprogram, 15.20 Przerwa, 16.00—16.25 Od-
czyt pt. Kongres w Locarno o Idei wolności w
wzwoławaniu, — wygłosił Jadwiga Barczewska-
Michałowska, 16.35—16.40 Nadprogram i komu-
nikaty, 16.40—17.05 Odczyt, 17.05—17.20 Przegląd
wydawnictw periodycznych omówi profesor Hen-
ryk Mościcki, 17.20—17.45 Odczyt pt. Twórczość
Zeromskiego Odczyt l. (dział Literatura polska)
wygłosił p. dr. Konrad Górski, 17.54—18.15 Pre-
gram dla dzieci, 18.15—19.00 Koncert popołudniowy
19.00—19.15 Komunikat radiowy, 19.15—19.31
Rozmaitości, 20.00—20.30 Przerwa, 20.30 Koncert
wieczorny. W przerwie biuletyn Messenger Pola-
nski w języku francuskim, 22.00 Sygnal czasu i
komunikaty lotnicze meteorologiczne, polcyjny,
Pał., sportowy, oraz nadprogram, 22.30—23.30
Transmisja muzyki z Sali Mahlowej hotelu Bri-
stol w wykonaniu orkiestry Henryka Golda.

POZNAŃ.
12.45—14.00 Koncert gramofonowy, 13.00 W
przerwie koncertowej notowania giełdy pienięż-
nej i towarowej, 17.15—17.40 Lekcja fran-
cuskiego, 17.45—19.00 Transmisja koncertu z Ka-
wiarni Wielkopolskiej, 19.00—19.10 Nadprogram,
19.10—19.35 Odczyt pt. Współdziałanie duchowie-
stwa Wielkopolskiego w powstaniu listopadowym
— wygłosił dr. Andrzej Wolkowski, 19.35—19.53
Komunikaty gospodarcze, 19.55—20.00 Odczyt pt.
Przygotowania Polski do Olimpiady w roku 1924
wygłosił kapitan Jan Baran, 20.20 Komunikat me-
teorologiczny, 20.30—20.00 Wieczór muzyki lek-
kiej, 22.00—22.20 Sygnal czasu, komunikaty, 22.30
—24.00 Transmisja muzyki tanecznej z Carlton.

KRAKÓW.
12.00 Transmisja sygnalu czasu i komunikatu
lotniczo meteorologicznego z Warszawy, oraz kon-
cert płyt gramofonowych z firmy Tadeusza Ber-
gera, Kraków, Szewska 22, 17.20—17.45 Odczyt
pt. Starożytna Pompeja jako lotniczo rzymskiej,
wygłosił p. Aleksander Gołschmied, 17.45—19.00
Transmisja z Warszawy, 19.00—19.15 Transmisja
komunikatu radiowego z Warszawy, 19.15—19.25
Rozmaitości, 19.25—19.35 Odczyt pt. Kult dla pola-
głych bohaterów, wygłosił ks. general. Piotr Nis-
zoda, generalny kustosz DOK, V, 19.35—20.00
Odczyt pt. Przegląd polityki zagranicznej z ubieg-
łego tygodnia wygłosił dr. Regula, wicekanclerz
Uniwersytetu Jagiellońskiego, 20.00—20.30 Hejnał
z Włazj Marjackiej i komunikaty, 20.30 Transmisja
z Warszawy.

ków naszej duszy — poprosił uczynić co-
dennie rachunek sumienia. Jeśli w ciągu
dnia okazałem się zwyciężnym dla bliźnich,
zmieniłem ten stosunek w dniu następnym. Har-
cerze mają oryginalny sposób doskonalenia
sie. Codziennie dobry uczynek. Czyż może
być lepszy sposób uduchowienia a się? Prze-
cież doskonalenie polegać musi na zgnięceniu
w nas egoizmu. Dobry uczynek zaś — to
oddanie części własnej energii innym. Dla
tego też ten sposób możnaby położyć w swy-
m, który chce piąć się w górę w rozwoju
duchowym. Wprawdzie w większości ludzi
wygodę i o doskonałeni się nie myślą. Są
jednak tacy — a w moim świecie ogółu na-
zwajają się „oryginałami”. Oryginałem takim
był nasz wielki Staszic, oryginałem był Ko-
lataj, oryginałem był Mickiewicz i inni —
wszyscy to wielcy ludzie. Takiej oryginalności
ci wstydzić się nie potrzeba!

W krótkim tym artykule ledwo tylko dot-
knąłem zagadnienia kształcenia wartości du-
chowych człowieka — wystarczyło to jednak
do wykazania, że wychowanie nie kończy się
z opuszczeniem progów szkoły i że koniec
nie jest w życiu każdego człowieka, w każ-
dym zaś razie tego, kto chce być jest, i
nie świecznikiem w społeczeństwie, to w ka-
dym razie wzorowym obywatelom. Iu takich
dzieci się ma — lepiej o tem nie mówić, lecz
umiarie powtarzać to jedno: trzeba się do-
skonać, bo inaczej nie staniemy się narodem,
godnym tak wielkiej przeszłości.

Miros.

KRONIKA



Kalendarzyk rzym. katol.:
Dzisiaj Szym. i Tadeusza
Jutro Zenobii Narcyza

Kalendarzyk słowiański:
Dzisiaj Władimir
Jutro Siemiasław

Ślub: wachód 8,41, zachód 4,48
Kalendarzyk: wachód 8,40, zachód 4,53

Dziurza apteka

— Od dnia 22 do 29 bm. Apteka pod Krzyżem ul. Paderewskiego 5.

Dziurza lekarski

— Nocny dziurza lekarski z 27 na 28 go dni pełni dr. Sikorski.

Osobiste

— Ślub. W dniu dzisiejszym nasz kolega reżyserski p. Andrzej Trella wstąpił w związek małżeński z p. Haliną Urbani, córką znanego profesora muzyki i krytyka muzycznego p. Zygmunta Urbanięgo z Bydgoszczy. Ślub odbył się w kościele Kłarsk w Bydgoszczy. Młodej Parze przesyła redakcja najszersze życzenia na nową drogę życia.

HERBATA PERŁOWA
AROMATYZACJA, MOCHA I WYDAJKA
WSZECHŚWIATOWA FIRMA IZJACIĄCA OD ROKU 1787
(1893)

Komunikaty

Dokończenie kursu dla dyrygentów.
— Zjazd delegatów Okręgu. Zarząd 19 okręgu Kół Śpiewaczych podaje wszystkim członkom Śpiewaczym do wiadomości, że dalszy kurs dyrygentów rozpocznie się w niedzielę, dnia 30 bm. o godzinie 1,30 po południu w Inowrocławiu w Hotelu pod Lwem w dolnej sali. Zarząd prosi wszystkich pp. dyrygentów, którzy już w rozpoczętym kursie udział brali o liczne stawienie się. Na kurs przyjmie się jeszcze świeżych kandydatów, ponieważ poprzednie lekcje jeszcze raz powtarzać się będzie.

Zarazem komunikuje zarząd wszystkim członkom Śpiewaczym, że z polecenia zarządu związku wego, odhodzi się zjazd delegatów okręgu dnia 6 listopada rb. o godzinie 11 przed południem w Inowrocławiu w Hotelu pod Lwem (dolna sala).

Ponieważ na tem zebraniu zapadła ważna uchwała, uprasza się o przybycie delegatów wszystkich kół. Każde Kóło wybiera na każde 50 członków jednego delegata.

M. Maciejewski, prezes.

— Kino PALAC wyświetla dziś po raz ostatni film pt. „TRIWIPOLEC” oraz wesela komedje z HAROLDJEM w roli samarytana. Następnym program „PŁOMIENNA NOC”.

— Kino SALON wyświetla dziś po raz ostatni karkołomną farso pt. „NIEBEZPIECZNY RYWAŁ”. W roli głównej RIDOLINI (Harry Semmon). Nadprogram wyśmienita komedja w 2 aktach pt. „KRÓL w OPALACH”. Od jutra wyświetlany będzie film pt. „GORACZKA ŻŁOTA” z Charlie Chaplinem w roli głównej. Początek o godzinie 7 i 8,45 wieczorem.

Z miasta i okolicy

— Matwy. Chcąc uczynić żądanie wielostronnym życzeniem naszych czytelników w Matwach, postanowiliśmy urządzić jeszcze jedną agencję naszego pisma i to w p. Chudyszowicz.

Prosimy przeto tych Czytelników, którym zależy na tem, ażeby odhodzić gazetę tego samego dnia, gdy wyjdzie z druku, aby zgłosili się do p. Chudyszowicza.

Agencja w „Zgodzie” pozostała nadal jak była.

— Na polską szkołę na Klesach złożył p. Dr. Znaniecki 10 zł. Redakcja w dalszym ciągu prosi o składanie datków.

Ostre strzelanie na placu ćwiczeń w Pławinkach

Starosta powiatu inowrocławskiego podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 27 i 28 października br. odbędzie się ostre strzelanie 59 pp. na placu ćwiczeń w Pławinkach oraz zwraca uwagę, że drogi ubezpieczają posterunki wojskowe 59 pp.

Wzywam publiczność do udzielenia postuluju kymto posterunkom w wyznaczonych dniach przez cały czas ich wartowania.

Zebrań Z. L. N. w piątek

W piątek o godzinie 8 wieczorem w Szkolnej odbędzie się plenarne zebranie Z.L.N. Na porządku obrad referat polityczny oraz wybór delegatów na zjazd do Poznania. Po zebraniu posiedzenie zarządu.

Poległym Bohaterom Cześć!

Odczwa

RODACY!

Po wielkich i niebawym w dziejach ludzkości krwawych zmaganiach się narodów, w zglebiu bitewnym na licznych pobojowiskach, zrodziły się tysiące szeregów samotnych mogił bohaterów, poległych za Wolność i Zjednoczenie naszej Ojczyzny. Mogiły te częstokroć zapadły i zachwaszczone, gdzieś daleko w rezerwimie lesist lub na ugorze, pozostała zapomniane.

Mogły tych, którzy krwią swą serdecznie znacili szlaki pobojowisk Lwowa, Warszawy, Radzimin, Rokity i wielu innych...

Mogły tych, którzy ciężkie okowy zahorze, krepujące Ojczyznę naszą porwali w strzępy.

Tych, którzy w pamiętnym Powstaniu Wielkim polskim, przyczynili się swą krwią serdeczną do zmentowania przastarych ziem Piastowych z Macierza.

RODACY! Czyż o tych mogiłach naszych bohaterów wolno nam zapominać? Czy nie należy zająć się nimi, aby prochy bohaterów w nich spoczywające znalazły pełne uszanowanie społeczeństwa dla których wywalczyli Ojczyznę wolną i niepodległą?

Celem więc przysporzenia funduszy na stałe pielęgnowanie i uporządkowanie tych mogił, oraz utrzymanie cmentarzy wojennych na terenie Wolowództwa Poznańskiego urządził „Polskie Towarzystwo Opieki nad Grobami Bohaterów” z zezwoleniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w dniach 1 i 2 listopada rb. ogólną zbiórkę publiczną na całym obszarze Wolowództwa Poznańskiego.

RODACY! Niechaj w dniach tych nikt nie poskąpi swej ofiary na cel tak piękny i szlachetny i wzniosły.

Niechaj społeczeństwo raz jeszcze zadokumencie, że pamięć o poległych bohaterach naszych jest każdemu droga.

Niechaj zapamiętane matyły bohaterów ze święta sprawy narodowa ożywia się kwiecieniami i zielenią.

RODACY! Spładny choć czasikie dzień wdziedziczył tym, którzy „za Wiarę Ojów, za Król Ukochany poszli w ból mężnie, walcząc wytrwale” i których dusze z mogił samotnych do nas wolały:

„Byliśmy tyni, czym wy jesteście, —
Będzicie tyni, czym my jesteśmy,
A myśli wasze będą takie,
Jakie i nam żęćcie usypały”.

Polsku Towarzystwo Opieki nad Grobami Bohaterów
Wojewoda Bniński Radaca inż. Zakrzewski.
Ks. Kanonik Kuciński.

W dniach 1 i 2 listopada br. to jest w dniach poświęconych rok rocznie pamięci zmarłych, zo-

stanie urządzona ogólnokrajowa zbiórka publiczna pod hasłem: „Cześć Poległym”.

Zbiórka ta ma na celu przysporzenie funduszy Kasie Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów przeznaczonych na stałe pielęgnowanie mogił bohaterów z roku 1818 i 1863. poległych w wojnie światowej, powstaniu Wielkopolskim wreszcie na utrzymanie cmentarzy wojennych na terenie Wolowództwa Poznańskiego.

Ze względu na tak szlachetny cel zbiórki oraz z uwagi na międzynarodowe zobowiązanie ciążące na Państwie Polkiem — odnośnie opieki nad grobnictwem wojennym, zwracamy się do Społeczeństwa miasta Inowrocławia i powiatu inowrocławskiego, które dało tyle dowodów njar noszą ziomienia i poświęcenia dla swych ideałów z gorącą prośbą o poparcie naszych usiłowań i w tym kierunku.

Każdy z nas winien chętnie w tych dniach złożyć choćby najmniejszą datkę na znaczek żałobnego kryża, bo kto wie, czy za tego grosz właśnie nie zostanie złożony choćby i kwiatek na mogiłę poległego brata, ojca, maty lub nieznanego powstańca.

Niepodważalnym zatem przesłaniem, że nie zanurła w nas pamięć o poległych bohaterach.

Wolung uchwały Powiatowego Komitetu Opieki nad Grobami Bohaterów w Inowrocławiu z dnia 11 października 1927 r. kwitować będą w mieście Inowrocławiu oraz w powiecie inowrocławskim wszystkie towarysowa przysposobienia wojkowego i to w dniach 1 i 2 listopada rb. W powiecie współpracują w zebraniu funduszy pp. komitarzy obwodowi.

Rezultat z osiągniętych wpływów w drodze zbiórki publicznej ogłosimy w „Dzienniku Kujawskim” oraz w „Orodowniku Urzędowym”.

INOWROCLAW, dnia 22 października 1927

Powiatowy Komitet Opieki nad Grobami Bohaterów w Inowrocławiu.

Archiwista powiatowy Wróblewski, przewodniczący, referent Jungst, sekretarz, dyrektor Weyman, skarbnik, Dr. Krzymiński, prezydent miasta, Hiel, starosta; ks. proboszcz wolskowski Pilpowski; pułkownik Wolkowski, komendant garnizonu; dyrektor Zietowski; Stanisław Żurkowski; ks. rada i dziekan Kubiński; ks. proboszcz Jaskowski; redaktor Cieślak; Mieczysław Pektel, prezes Zw. Podoficerów rezerwy; Zygmunt Czarna, prezes Towarzystwa Powstańców i Wojaków; Degler, prezes Związku Hallerczyków; Plotrowski, Komendant Hulca Harcerskiego; Drowa Przybyszewska, przewodnicząca Czerwonego Krzyża; dr. Toluska, przewodnicząca Pań Miłośniczek; drowa Maliszewska, przewodnicząca Kola Polki;

Iwona-owska, prezes. Tow. Sokół.

Inspektorat podaje zarządzenie to do wiadomości i zastosowania.
Inowrocław, dn. 26. paźdz. c. 1927.

Nowakowski, insp. szkolny.

Szkola dokształcająca

podaje ponownie do wiadomości:

1. Uczniowie i rzemieślnicy obowiązani są do uczęszczania do szkoły dokształcającej tak długo, dopóki trwa nauka w warsztacie bez względu na wiek ucznia.
2. Od uczęszczania do szkoły dokształcającej są wolni tylko ci uczniowie, którzy ukończyli 6 klas gimnazjalnych, całą szkołę wydziałową lub handlową.
3. Urlopowanie uczni może tylko nastąpić za poprzednim uzasadnionym wnioskiem u kierownika szkoły.
4. W myśl rozporządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 9 grudnia 1924 r. l. dz. 19882/24 III. nie może nieobecność ucznia z powodu nawału pracy przekraczać 10% ogólnej liczby obowiązkowych godzin nauk w ciągu roku.
5. Zwalnianie ze szkoły 18 letnich uczniów kupieckich tudzież młodocianych robotników w handlu i przemysle, chłopców do posługi, stróżów domowych itp. odbywa się według zarządzeń Kuratorium dwa razy do roku, a mianowicie na Boże Narodzenie lub przy końcu tego półrocza, w którym uczeń kończy lat 18.
6. Przedkładanie przez uczniów na usprawiedliwienie swej nieobecności zaśw adzeń pracodawcy iż uczeń nie mógł być na lekcjach wskutek zatrudnienia go do pracy nie wolno w myśl rozporz. Min. W. R. i O. P. takich zaśw adzeń uważać za uspra-

wiedci wien e n obecność ucznia w szkole, a samo zaświadczenie należy skierować do właściwego inspektora Pracy.

7. Każdy pracodawca wzgl. mistrz jest obowiązany do zgłoszenia swego ucznia do szkoły najpóźniej 6 dni po przyjęciu go w naukę, bez względu na to, czy w nauce pozostaje lub nie. Uniewinnić, że chłopiec by tylko przyjął na próbę, nie uwzględnia się.

Stabilizacja złotego

Wywiad z wiceprezesa Młynarskim

Wiedeń (AW) 26. 10. „Neue Freie Presse” publikuje dziś wywiad swego korespondenta warszawskiego (B. Sz.) z wiceprezesa Banku Polskiego dr. Młynarskim, który w zwęzły, ale wyczerpujący sposób przedstawił poczynania w kierunku stabilizacji waluty nietylko dla Polski ale i dla całej Europy. Wspomniawszy o tem, że Polska największe państwo utworzone w dobie po wojennej, pomimo tego, iż stanowi wschodnią granicę świata kapitalistycznego, dzwuciem sposobami słała poza nawiąsem normalnej wymiany kapitałów, stwierdził iż w długich rokowaniach, które często bywały bardzo trudne, przysw ocała zarówno bankierom jak i rządowi polskiemu myśl o wybitnie konstrukcyjnym charakterze zamierzonej operacji, dzięki czemu udało się usmo dużej rozbieżności poglądów wejść na drogę kompromisów. Polska rozpoczęła obecnie drugą fazę reformy walutowej utrwale nia (spetryfikowania) przy pomocy kredytów zagranicznych faktycznej stabilizacji walutowej, osiągniętej własnym wysiłkiem. W dalszym ciągu wywiadu, dr. Młynarski objaśn a szczegółowo plan stabilizacyjny, jako też rolę, która przypada rzeczonyemu anie rykańskiemu, podkreślając fakt, iż w planie tym Bank Polski gra rolę bardzo ważną, uzyskując wybitne wzmożoną władzę nad rynkiem pieniężnym, co wyklucza ze strony skarbu możliwość inflacji. Kredyt rezerwowo 20 milionów dolarów, utworzony Bankow. Polskiemu przez 14 banków emisyjnych w tem przez Austriacki Bank Narodowy świadczy, iż rola banków emisyjnych poczyna wzrastać do coraz bardziej ważkiego czynnik na stabilizacji stosunków finansowych świata. Po sunacji belgijskiej jest to jeszcze wyraźniejsza demonstracja współpracy banków emisyjnych.

W łańcuchu wszystkich stabilizacyjnych Europy, Polska znalazła się jako bardzo ważne ogniwo. Napływ obcych kapitałów pozwoli Polsce stopniowo wrzesc się merkantylizmu, który dotychczas był koniecznością dyktowaną przez słaby zapas złota i dewiz w banku emisyjnym.

Stopniowy powrót Polski do liberalizmu handlowego odbje się korzystnie w przedewszystkiem na rozmiarach handlu w Europie środkowej.

Traędca narzeczony

10 lat ciężkiego więzienia za zastrzelenie narzeczony.

Starogard. Dnia 24 bm. odbyła się przed Izba Kanią tutejszego sądu okręgowego rozprawa przeciwko Franciszkowi Szablewskiemu z Ogonowa (W. M. Gdańsk), oskarżonemu o rozmyślne zastrzelenie w dn 3 lipca 1926 r. na moście w Skarszewie swej b. narzeczonyj śp. Agnieszki Byczkowskiej Oskarżony przestawał z nią od roku 1921.

W roku 1924 odbyły się ich zaręczyny. Wskutek oporu rodziców narzeczonyj a później na skutek ciemnego charakteru oskarżonego zaręczyny te zostały zerwane i to wkrótce przed zabójstwem śp. A. B. Oskarżony zemścił się na b. swej narzeczonyj i zastrzelił ją, poczem sam wskoczył do rzeki, udu wając samobójstwo.

Oskarżony tłumaczy swój czyn tem, że strzelił ją na jej żądanie.

Sąd, po całodziśnej rozprawie wydał w nocny wyrok skazujący oskarżonego po myśli § 212 na 10 lat ciężkiego więzienia z zaliczeniem mu aresztu śledczego od 3 lipca 1926 roku i na ponoszenie kosztów.

W pierwszej instancji skazany został oskarżony na karę śmierci. Na rozprawie wezwano około 30 świadków. Przewodniczył rozprawom p. sędzia Heidrich, oskarżal p. prokurator Maniel oskarżonego bronił p. mecnas Staniewicz.

Nie zapominać o bractwach

pozbawionych mienia i dachu nad głową przez Groźną powódź w Malopolsce.

Umarł przy gołeniu

Do jednego z fryzjerów w małym miasteczku włoskim koło Aosty przyszedł 60 letni jegomość nazwiskiem Giuseppe Dierin i zaczął się gościć. Figaro namyślił gościa i zaczął swoją czynność. W trakcie gołenia za gadał kilkakrotnie gościa, a gdy ten nie odpowiadał, nie zadawał mu już dalszych pytań, sądząc, że gość jest w złym humorze. Kiedy skończył gołenie, zawiadomił o tem gościa, ale ten nie ruszył się z miejsca. Przez cały czas, sądząc że gość zachorował — wezwał lekarza, który stwierdził śmierć Fryzjer ogolił więc już trupa.

Dwadzieścia tysięcy kobiet i dwu mężczyzn

W 1898 r. powstał w m. New Haven, w stanie Connecticut, związek „Cór Szkocji” mający za zadanie utrzymać tradycję kraju rodzinnego wśród kobiet amerykańskich pochodzenia szkockiego.

W chwili założenia, Związek ten liczył czterdzieści członkiń, a dziś jest 20.000!

Do tego jednak stowarzyszenia kobiecego przyjęto też w drodze wyjątku dwu przed-

stawicieli płci brzydkiej. Jednym z nich jest George Drummond Bone z New Haven, który dopomógł przed laty swej małżonce w powołaniu Związku do życia, drugim zaś — pułkownik Walter Scott z Nowego Jorku, szkodliwy, były naczelnik Związku klanów szkockich.

Chyba nie swojsko musi być tym dwóm panom, wśród tak wielkiej rzeszy kobiecej!

Ruch w towarzystwach

— Zebranie wszystkich zarządów Cechów Miejsowych odbędzie się dnia 27 bm. w czwartek o godzinie 8 wieczorem w Hotelu pod Lwem (dolna sala). Na porządku obrad przyjęcie usiny Wyjścia Cechów Miejsowych. O liście punktualne stawienie się uprasza.

Komitet Org. Zł. Cechów Miejsk. (2385)

— Baczność Podolcorowia Rozewyl Zbiórka wszystkich członków w piątek, dnia 28 bm. o godzinie 7 wieczorem w lokalu kol. Sobkowiana ul. Poznańska.

Zarząd (2410)

— Polskie Towarzystwo Śpiewu „Dźwięki”. Zebranie w piątek 28 bm. o godzinie 7,30 wiecz. w Hotelu pod Lwem (dolna sala). Ze względu

na ważne sprawy uprasza się o przybycie wszystkich członków.

(2403) Zarząd.

— Zebranie Powiatowe Włok. Tow. Kółek Rolniczych odbędzie się 30 października r. b. o godzinie 14 w Hotelu Bista w Inowrocławiu. O liście udziału proszę.

(2397) Zarząd powiatowy W. T. K. R.

(-) Chwałicki, sekret. (-) Poniński, prezes.

— Konferencja powiatowa N. P. R. w Inowrocławiu z udziałem zarządów filijnych członków NPR. Sejmiku Powiatowego i Rady Miejskiej. NPR odbędzie się w niedzielę, dnia 30 października r. b. o godzinie 10 przed południem w Sokolni, ulica Szymborska.

O liście i punktualnie przybycie proszę

(2412) Kalicki, prezes powiatowy.

Bank Polski

płatni w dniu 27 października 1927 roku za:

1 funt ang.	43.21
1 funt ang.	43.22
100 fr. franc.	34.85
100 fr. szwajc.	171.16
100 mk. niem.	211.18
100 guld. gdańskich	172.30

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowania oficjalne z dnia 26 10. 27.

Warunki: handel hurtowy, franco stałej zaind. Indunki węg., dost. zaraz za 100 kg.

Zyto nowo	37.50-38.50
Pszonica nowa	46.50-47.50
Jęczmień targowy	35.00-36.00
Jęczmień browarowy	40.00-42.00
Owies nowy	32.25-34.00
Mąka żytnia 65 proc. wł. w stand.	60.00-62.00
" " " " " " " "	67.00-69.00
Młyn pszen. 65 " " " "	71.50-73.50
Oleisty żytni " " " "	25.00-26.00
" pszenne " " " "	23.50-24.50
Rzepak " " " "	50.00-55.00
Groch polny " " " "	45.00-50.00
Groch Wiktoria " " " "	65.00-69.00
Ziemiak Jadalny " " " "	6.45-6.70
Ziemiak fabryczny 10 proc.	670-690

Uwagi: Usposobienie ogólne spokojne

Uwagi ogólne: Ceny oznaczone są transakcyjne, ceny bez gwiazdki są intransakcyjne, czyli wyprodukowane na podstawie nieoficjalnych transakcji.

Standardy: a) na żyto poznańskie i pomorskie waga 693,5 gr. (117,5 l. w. h.) b) na pszenicę poznańską i pomorską waga 747 gr. (126,3 l. w. h.) c) na jęczmień browarowy poz. i pom. waga 671 gr. (113,3 l. w. h.) d) na jęczmień przemysłowy poz. i pom. waga 640 gr. (108,1 l. w. h.)

Z powodu Walnego Zgromadzenia będącego biura i spikierze nasze w sobotę, dnia 29 bm zamknięte.

„Rolnik” w Inowrocławiu
Spółdz. Roln. - Handlowa z odp. ogr. 2408

W poniedziałek, dnia 31-go b. m. z powodu świąt

nie urzędujemy.

Bank für Handel u. Gewerbe Poznań
Poznański Bank dla handlu i przemysłu Tow. Akc. oddział w Inowrocławiu. 2358

Od dziś do 1. listopada

nie przyjmuję.

2413 **Dr. PAWIAK.**

Objąłem stanowisko chirurga przy Szpitalu Powiatowym w Inowrocławiu.

Przyjmuję chorych od 10-12 w szpitalu.

Dr. Ludwik Błażek
b. długoletni asystent kliniki chirurgicznej ul. w. Pozn. (prof. Jurasz) 2401

Zebranie

Związku Obrony Wierzyteli odbędzie się w niedzielę, dnia 30. bm. o godzinie 1-jej w południe w „Sokolni” przy ul. Szymborskiej

Obecność wszystkich członków pożądana, sprawy bardzo ważne.

Zarząd
Józefat Horaszewski, sekret. koln. 2414

Na dzień zaduszny!

Wieniec fantaz. z kwiatów świeżych i traw - kwiaty doniczek, lych, i nakrycia na głowy po cenach najniższych poleca

SALON KWIATÓW
St. Antczuk, 2111 naprzeciwko Magistratu.

Restauracja
Kasyno Obywatelskie
Poznańska 79.

Wydaje obiady, kolacje codziennie

moż. wleprzowe z kapusta. Przyjemny pobyt — obsługa skora — ceny przystępne. 2400

DRZEWA
oraz
drzewy owocowe i ozdobne a także wieniec i kwiaty doniczkowe poleca po cenach umiarkowanych

OGROD POWIATOWY
przy ul. Kółczek nr. 10. (Starostwo). 2407

Kiermasz
odbędzie się w niedzielę, 30 październ. br. na sali w Stanomiale, na który zaprasza uprzejmie

J. Sobolewski,
dostawca.

Stenotypistka
biegła w polskim i niemieckim języku — znająca stenografię — pierwszeństwo — połączona od 1. listopada

J. Mielcarek
advokat i notariusz.

Szanownej
publiczności miasto i okolice podaje do wiadomości, iż przeprowadziłam się z ul. Kodeleńskiej na ul. Słanorską. Udzielam porady i przyjmuję w domu z pomocą Proszę o listowe poparcie. Wyborna, akuszerka — Strzelno 403

Zginęła!

ręczna torebka damska
z czarnej lakierowej skóry, z srebrną papierośnicą (monogram T. D.) i mną zawartością. Znalazca otrzyma nagrodę. Zgłoszenia do posterka przy ulicy Dworcowej 20. 2409

Żądacie wszędzie

Wode brzoźową
ANGELUS

Polecam Szanownej Publiczności

papier, obrazy wszelkiego rodzaju i oprawę obrazów oraz artykuł. dewocyjne i szklarstwo

F. Męclewski, Kruszwica

Agencja Dziennika Kujawskiego przyjmuje ogłoszenia druki i prenumeratę

P. P.

Kupcom i Kolonialistom
polecamy z własnej składnicy

TOREBKI
(tytli) każdej wielkości i to:

TOREBKI do bielizny i kapeluszy
TOREBKI dla składów kolonialnych
TOREBKI dla piekarzy i cukierników
TOREBKI dla branży konfekcyjnej

PAPIER pergaminowy
PAPIER gazetowy
w arkuszach i rolkach

PAPIER pakowy
w arkuszach i rolkach

PAPIER w rolkach
do aparatów — od 28-70 ctm. szerokości

Odejmemy torebki nie niżej jak 25 funtów

Na życzenie dostarczamy torebki z drukiem od 50 kg. począwszy

Ceny fabryczne! — Dostawa w dom

Drukarnia Kujawska
Tow. Akc.
Telefon 184. w Inowrocławiu Telefon 184

Agentura

„Dziennika Kujawskiego”

w składzie obrazów i papieru

K. Męclewskiego

w Gniewkowie, ul. Sobieskiego 8

przyjmuje
przeplatę na Dziennik Kujawski i wszelkie ogłoszenia

Czas należy go więc wykorzystywać

stracony

nie

wrócił!

Sposób na to częsta reklama

Elegancki
wolał używany, korzystnie sprzedaje W. Walski, lakiernia i skład powozów — Poprzeczna 7. 2355

Futro
mieście do jazdy w bar dzo dobrym futro, sprzedam. Sienkiewicza nr. 14. 2350

Ubranie
frankowe jak nowe, na średnią osobę do sprzedania. Gdzie? wskaza Eksp. Dz. Kuj. 2303

Mieszkanie
1 pokój z kuchnią do 2 pokoi z kuchnią, poszukiwuje netychmist. Płacę czynsz za rok z góry. Oferty do Dz. K. 2381

Poszukuje
mieszkanie 3-4 pokojowe od 1. listopada br. Zapłać dzierżawę za pół roku z góry. Adres wskaza Eksp. D. K. 2303

Mieszkania
3-4 pokojowego potrzebuję od 1-go listopada wgl. 1-go stycznia za udzieleniem pożyczki podług umowy. Zgłosz. pism. do eksp. Dz. Kuj. pod nr. 2376.

Ubikacje
zaraz do wynaj. nadejść się na warzajt dla wulkanizatoru mehanika instalator. Zgłosz. przyjmie Koralewski, Inow. Łuczna 2. 2400

Elew
gospodarczy przyjmie posadę na majątku wiekzym lub mniejszym zaraz. Zgłoszenia pism. do Eksp. Dz. K. 2419

Uczni
2359
przyjmuje F. Hofmann, zakład piłnicarski oraz szklarnia artystyczna.

Napewno myli się



kto mniema, iż od strony na twarzy do interesu, jalby na zowanie, przyniesienie mu będą.

Każdy musi sobie klientę sam zjednać w sferach zdolnych i chętnych do jakichkolwiek zakupów...

celową i stałą reklamą ogłoszeniową w n a p r a w d e p u c z y t n y m

„Dzienniku Kujawskim”